

Piotr Grzegorzczak, *Józef Kapuściński (1895–1967)*, w: *Twórcy i badacze kultury zmarli w latach 1956–1967*, Warszawa 1986, cz. 2, s. 389-390

Józef Kapuściński

Urodził się 2 lipca 1895 we wsi Lipniki koło Mościsk, syn Wojciecha, rolnika i Tekli z Kuckowskich. Rodzice posiadali pięciomorgowe wzorowe gospodarstwo, będące pod opieką Izby Rolniczej we Lwowie, a następnie Instytutu Gospodarczego w Puławach. Ukończył 4 klasy szkoły podstawowej, kurs spółdzielczy we Lwowie (1911) i szereg kursów społecznych i spółdzielczych. Założył spółdzielnię mleczarską w rodzinnej wsi. Pracował w Kółku Rolniczym, był sekretarzem Rady Nadzorczej Małopolskich Zw. Mleczarskich i Rady Okręgowej Zw. Spółdzielni Rolniczych (1922–1939). Debiutował wierszem pod pseudonimem K. Polak, w czasop. „Rola” (1910) i pisywał tam do 1914 r. W czasie pierwszej wojny światowej dostał się do niewoli rosyjskiej, pracował na folwarku, założył w okolicach Kamieńca Podolskiego szkołę polską.

Powrócił na wieś i wiele pisywał do różnych pism i kalendarzy ludowych. W 1937 ogłosił pierwszy tomik wierszy „Chaty w słońcu”. W tym samym roku wyszedł drugi zbiorek jego wierszy „Spod chłopskiego pługa” (Trembowla 1937) oraz utwory w zbiorze kilku autorów „Akordy” (Jasło 1938). Po drugiej wojnie światowej musiał opuścić swą wieś. Przepadł mu przygotowany zbiór wierszy, przepadła spora biblioteka. Przeniósł się na przedmieście Przemyśla, gdzie początkowo żył w nędzy. Wydał wybór opowiadań „Cierniste ścieżki literatury lu-

dowej” (1947), poprzedzony zachęcającym wstępem S. Pigoń, oraz wybór wierszy „Niezapominajki” (1963). W 1960 obchodził 50-lecie pracy literackiej i publicystycznej. Wiele wówczas o nim pisano, nazywając „pieśniarzem gminnym”, który umiał trafić do swych słuchaczy. Odznaczono go też Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Od 1939 ogłosił w czasopiśmie około czterystu wierszy, blisko sto dwadzieścia nowel, legend, opowiadań, przeszło trzysta artykułów gospodarczych, nie licząc korespondencji i omówień. Również w latach powojennych umieścił w prasie sporo, zwłaszcza artykułów, opowiadań i wierszy. W spuściźnie pozostawił obszerne wspomnienie „Wieś i ludzie” (stron 900 maszynopisu), niewątpliwie interesujące, zwłaszcza że przyjaźnił się z wieloma autorami ludowymi, jak Jantkiem z Bugaja, Ferdynandem Kurasiem, Wojciechem Breowiczem, Fr. Magrysiem, Wincentym Burkiem, St. Piętakiem, St. Czernikiem i in. Zmarł 15 listopada 1967 w Przemyślu.